

„Ariel”

*Powielam kroki po obczyźnie raju
linoleum ulic wycisza krzyk
lizol w kałużach intencji
jarzeniowa noc sterylne rozświetla*

*zbladłe chmury jakże martwe
przetrącone skrzydła
płonące pióra
wciągamy pod górę
Ikar wołają*

*każdej minuty
rwący oddech
jeszcze sercem
tłoczę*

- Darko de Cades (Dziennik obserwacji)